

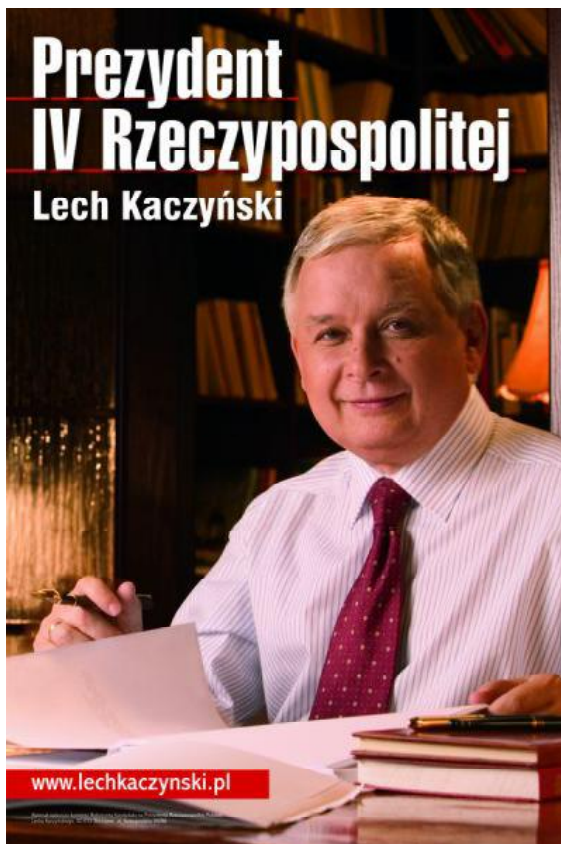


GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 10 (111) październik 2005

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W KALININGRADZIE
ukazuje się od XI 1995 r.

Lech Kaczyński – prezydentem Polski



Lech Kaczyński z Prawa i Sprawiedliwości, prezydent Warszawy od 2002 roku, został wybrany na 5 lat na prezydenta demokratycznej Polski. Lech Kaczyński jest eurosceptykiem i chce przywrócić w Polsce kary śmierci, jest tradycjonalistą niechętnym homoseksualistom i feministkom, sprzeciwia się aborcji i eutanazji, chce też szybkiego rozliczenia się ze wszystkimi współpracownikami byłego reżimu komunistycznego PRL. Nowy prezydent jest zwolennikiem twardego reprezentowania polskich interesów wobec Rosji i Niemiec, a poparcia będzie szukał głównie w USA. Swój sukces wyborczy zawdzięcza przede wszystkim swojemu bratu bliźniakowi – Jarosławowi wszechwładnemu przewodniczącemu

konserwatywnej partii Prawo i Sprawiedliwość. «Z nas dwóch, od myślenia jest Jarosław» – wyznał Lech na konferencji prasowej podczas kampanii wyborczej. Jarosław spopularyzował nawet powiedzenie: «kierować z tylnego siedzenia samochodu». «Mój brat i ja, ja i mój brat, często mieliśmy rację» – mówi prezydent elekt Lech Kaczyński. Obaj bracia, żarliwi katolicy, znajdują uznanie u części najbardziej tradycjonalistycznie nastawionego społeczeństwa. Ich wezwanie do rewolucji moralnej i powstania IV Rzeczypospolitej można streścić w hasłach: praca, rodzina, ojczyzna, religia. Lech Kaczyński przegrał wprawdzie w I turze wyborów z Donaldem Tuskiem. Jednak w 2 tygodnie później - 23.10.2005 r. - w II turze wyborów Kaczyńskiego

poparł populistą Andrzej Lepper ze swą partią Samoobrona, ultrakatolicy integralności z Radia Maryja, ludowcy z PSL, większość tych którzy nie brali udziału w I turze, a nawet część socjaldemokratów zwabionych socjalnym protekcjonizmem PiS-u.

Kontrkandydat Donald Tusk z Platformy Obywatelskiej uzyskał 46% głosów. Tusk kojarzy się polskiemu wyborcy z hasłami wolności, liberalizmu i szybkich reform gospodarczo-społecznych. Wygrał z Kaczyńskim we wszystkich większych miastach oraz w zachodniej i północnej Polsce, na niego też głosowali głównie młodzi Polacy do 40 lat.

W wrześniu br. w wyborach parlamentarnych do Sejmu i Senatu RP wygrała partia PiS Lecha i Jarosława

Kaczyńskich (26,99%) przed Platformą Obywatelską Donalda Tuska (24,14%), Samoobroną (11,41%), SLD (11,38%), LPR (7,97%), PSL (6,96%). Teraz PiS i PO mają stworzyć rząd koalicyjny. Polacy są niechętni „bliźniaczej republice”, dlatego Jarosław Kaczyński zrezygnował z objęcia urzędu premiera, aby nie przeszkodzić bratu w wygranym wyścigu do prezydentury.

Lech i Jarosław są wychowani w duchu patriotyzmu i w przekonaniu, że komunistyczna Polska była zniewolona, a system został narzucony siłą. Dziesięć lat przed powstaniem Solidarności, kiedy strajk w Stoczni Gdańskiej utopiono we krwi, Jarosław postanowił zostać zawodowym antykomunistą. Jest pełnia zimnej wojny, 30 lat przed niewyobraźnym upadkiem muru berlińskiego i upadkiem ZSRR. Jarosław był jednak przekonany, że zobaczy za swojego życia koniec komunizmu. Natomiast wybrany właśnie na trzeciego demokratycznego prezydenta RP Lech Kaczyński jako specjalista od prawa pracy, doradzał strajkującym stoczniovcóm w czasie wielkiego ruchu 1980 roku, który dał początek pierwszemu wolnemu w strefie komunistycznej związkowi zawodowemu Solidarność. Był związany z Komitetem Helsińskim Praw Człowieka i bardziej od brata okazuje socjaldemokratyczną wrażliwość. Był delegatem na historyczny kongres Solidarności w 1980 roku i bliskim współpracownikiem Lecha Wałęsy, internowany podczas stanu wojennego w 1981, wiosną 1989 uczestniczył w okrągłym stole władzy i opozycji, przypieczętowującym koniec komunizmu. W roku 1990 r. współtwórca Porozumienia Centrum. Od lutego 1992 do maja 1995 r. prezes Najwyższej Izby Kontroli. W 2001 r. stanął wraz z bratem Jarosławem na czele nowej partii - Prawo i Sprawiedliwość.